

Sygn. akt I C 117/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 12 października 2021 r.

Sąd Rejonowy w Łęczycy, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Wojciech Wysoczyński

Protokolant: st. sekr. sądowy Katarzyna Retkowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 września 2021 r.

sprawy z powództwa B. P.

przeciwko (...) SA z siedzibą w W.

o zapłatę

1. rentę zasądzoną na rzecz powoda od pozwanego wyrokiem Sądu Rejonowego w Łasku z dnia 29 marca 1985 r. w sprawie C 534/84 podwyższa, począwszy od dnia 1 stycznia 2017 r., do kwoty 440 zł /czterysta czterdzieści / złotych, płatną miesięcznie w terminie do dziesiątego dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie na wypadek zwłoki w płatności którejkolwiek z rat;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. przyznaje ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w na rzecz adwokat M. P. (1) kwotę 1.476 /jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć/ złotych tytułem zwrotu kosztów niepłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu;
4. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łęczycy kwotę 3875 /trzy tysiące osiemset siedemdziesiąt pięć/ złotych tytułem częściowego zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych;
5. przejmuje na rachunek Skarbu Państwa należne od powoda nieuiszczone koszty sądowe;
6. nie obciąża powoda kosztami procesu w zakresie oddalanej części powództwa.

sygn. akt I C 117/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 kwietnia 2018 r. powód B. P. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) SA z siedzibą w W. na rzecz powoda kwoty 1.000 zł tytułem podwyższonej renty przyznanej od pozwanego na rzecz powoda wyrokiem Sądu Rejonowego w Łasku z dnia 29 marca 1985 r. o sygn. akt C 534/84 z kwoty 536 zł do kwoty 1.000 zł płatną miesięcznie w terminie do dziesiątego dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie na wypadek zwłoki w płatności którejkolwiek z rat, począwszy od dnia 1 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty. Ponadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że renta zasądzona w/w wyrokiem wynosiła 5000 zł, lecz „w związku z licznymi zmianami na rynku oraz gospodarce kraju wysokość świadczenia na przestrzeni przeszło 30 lat od wydania orzeczenia została przez ubezpieczyciela jednostronnie, dobrowolnie zmieniona i ostatecznie ustalona na poziomie 536 zł miesięcznie”. W dalszej części uzasadnienia wskazano m.in., że zasądzona renta nie wystarcza powodowi na pokrycie najbardziej podstawowych potrzeb, co wiąże się także ze wzrostem cen i pogarszającym się stanem zdrowia powoda.

/pozew, k. 3 – 7/

Postanowieniem z dnia 11 lipca 2018 r. referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Łęczycy zwolnił powoda od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w całości oraz ustanowił dla powoda pełnomocnika z urzędu.

/postanowienie, k. 34/

W odpowiedzi na pozew pozwana spółka zastępowana przez zawodowego pełnomocnika w osobie radcy prawnego wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew wskazano m.in., że zasądzona na rzecz powoda wyrokiem z dnia 29 marca 1985 r. renta w wysokości 5000 zł wynosi obecnie, w związku z denominacją, 0,50 zł miesięcznie. Wypłacana powodowi kwota 536 zł miesięcznie wynikała zaś z dobrowolnej oceny pozwanej. W ocenie pozwanej spółki renta przyznana powodowi związana była z niemożnością wykonywania przez niego pracy w gospodarstwie rolnym w pełnym wymiarze. W związku z faktem, iż powód w 2015 r. w ramach umowy darowizny przekazał gospodarstwo rolne na rzecz swego syna, odpadła podstawa do wypłacania świadczenia. Jednakże pozwany decyzją z 23 stycznia 2017 r. dobrowolnie przyznał na rzecz powoda kwotę 200 zł za zwiększone potrzeby i wypłacał mu ją od dnia 1 stycznia 2017 r.

/odpowieź na pozew, k. 45 – 46/

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

powód w dniu 10 sierpnia 1981 r. uległ wypadkowi drogowemu doznając licznych obrażeń, m.in. złamania trzonu kości udowej lewej, złamania otwartego i wielołamowego kości piszczelowej i strzałkowej kończyny lewej dolnej, rany tłuczonej palucha. Pozwanego łączyła umowa ubezpieczenia OC ze sprawcą przedmiotowego wypadku.

/bezsporne; akta sprawy C 534/84 Sądu Rejonowego w Łasku/

W pozwie z dnia 15 sierpnia 1983 r. powód B. P. wnosił m.in. o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego (...) renty o jakiej mowa w art. 444 kc po 10 000 zł miesięcznie. W uzasadnieniu pozwu wskazano m.in. że wobec utraty zdolności do pracy w gospodarstwie rolnym powód musi zatrudniać w wymiarze 10 dni w miesiącu pracownika któremu płaci 1000 zł dziennie.

Wyrokiem z dnia 29 marca 1985 r. Sąd Rejonowy w Łasku zasądził od(...) w Ł. na rzecz B. P. m.in. rentę w kwocie po 5000 zł miesięcznie począwszy od dnia 1 lipca 1983 r., płatną do dnia 15ego każdego kolejnego miesiąca.

/bezsporne; akta sprawy C 534/84 Sądu Rejonowego w Łasku/

Dnia 19 lutego 2015 r powód darował prowadzone przez siebie gospodarstwo rolne na rzecz swego syna K. P..

/bezsporne; akt notarialny k. 47 - 50/

Od dnia bliżej nieustalonego do dnia 22 listopada 2016 r. pozwana wypłacała powodowi rentę w wysokości 536 zł miesięcznie.

/bezsporne/

Decyzją z dnia 22 listopada 2016 r. pozwana poinformowała powoda, że ze względu na fakt przekazania gospodarstwa rolnego na rzecz syna, zaprzestaje wypłaty odszkodowania.

/decyzja, k. 11/

Decyzją z dnia 26 stycznia 2016 r. pozwana przyznała powodowi rentę w wysokości 200 zł miesięcznie z tytułu zwiększonych potrzeb.

/decyzja, k. 12/

Leczenie powoda w zakresie ortopedycznym zakończyło się do 1984 r. Po tej dacie powód nie wymagał ani jakiegokolwiek opieki ani ponoszenia kosztów w związku z wypadkiem drogowym z dnia 10 sierpnia 1981 r. Zwyródnienie biodra rozpoznane u powoda ma charakter idiopatyczny i nie pozostaje w związku z wymienionym wypadkiem.

/opinia biegłego ortopedy, k. 81 – 85; opinia uzupełniająca k. 102/

W 1992 r. u powoda rozpoznano zmiany wypryskowe podudzi. Powód przez wiele lat był w tym kierunku leczony różnymi metodami i środkami. Obecnie u powoda w obrębie lewej kończyny dolnej występują zmiany troficzne w postaci owrzodzenia i zmian w obrębie skóry stopy.

Istniejące owrzodzenie troficzne wymaga stałej, okresowej kontroli chirurgicznej i kontroli w Poradni (...). Konieczna jest specjalistyczna zmiana opatrunków, dobór właściwych środków likwidujących nawracające infekcje w ranie, stosowanie leków poprawiających krążenie krwi w kończynie, zmniejszających lepkość krwi i stosowania kompresoterapii w postaci podkolanówek uciskowych lub bandaży elastycznych. Uzasadnione jest przypuszczenie, że owrzodzenia nie da się wygoić, a działania lecznicze mają na celu opanowanie infekcji bakteryjnej.

Zmiany troficzne w postaci owrzodzenia występują na kończynie dolnej, która doznała urazu w wyniku wypadku z 1981 r. Kończyna ta była operowana, gojenie złamania było opóźnione, powikłane infekcją i doprowadziło do powstania blizn w okolicy stawu skokowego, w miejscu gdzie po 11 latach wystąpiło owrzodzenie. Na prawej kończynie dolnej, która nie odniosła obrażeń, a co za tym idzie nie była pokryta bliznami, brak owrzodzenia.

Opisane zmiany troficzne są konsekwencją wypadku komunikacyjnego z dnia 10 sierpnia 1981 r.

/opinia biegłego dermatologa, k. 122 – 128; opinia biegłego chirurga, k. 180 – 184; konfrontacja biegłych – protokół rozprawy z dnia 26 maja 2021 r. od 00:02:32/

W obecnym stanie zdrowia powód jest osobą samodzielną i nie wymaga opieki osób trzecich.

/opinia biegłego chirurga, k. 180 – 184/

Koszt leczenia powoda w zakresie zmian owrzodzeniowych wynosi 200 zł miesięcznie. Powód dojeżdża z miejsca swojego zamieszkania w miejscowości Z. do Ł., celem odbycia rehabilitacji – raz w tygodniu oraz zmian opatrunków – dwa razy w tygodniu. Powoda na wskazane zabiegi wozi synowa. Koszt jednego dojazdu do Ł. to ok 20 zł (co daje 60 zł tygodniowo i 240 zł miesięcznie). Ponadto powód raz w miesiącu dojeżdża do P. do poradni ortopedycznej.

/zeznania świadka I. P. – k. 67; zeznania świadka M. P. (2) – k. 67v; zeznania powoda – protokół rozprawy z dnia 21 września 2021 r. - od 00:02:04/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, których treść i autentyczność nie budziła wątpliwości i nie była kwestionowana, a także na podstawie dowodów z opinii biegłych, które uznał za logiczne, spójne i wzajemnie niesprzeczne. Sprzeczności w opinii biegłych dermatologa i chirurga zostały wyjaśnione w drodze konfrontacji biegłych na rozprawie w dniu 26 maja 2021 r., w związku z czym nie zachodziła konieczność powoływania kolejnych biegłych.

Należy zwrócić uwagę Biegły A. W. w swej ostatecznej konkluzji, podczas konfrontacji zgodził się z wnioskami biegłego chirurga, podnosząc że w jego opinii zmiany te mogą mieć podłoże naczyniowe. Podniósł również, że do wypowiedzenia się w tym zakresie bardziej kompetentny jest chirurg – „naczyniowiec”.

Z uwagi na powyższe, postanowieni z dnia 28 lipca 2021 roku, na podstawie art. 235² § 1 pkt 5 k.p.c. Sąd postanowił pominąć dowód z kolejnej opinii biegłego z zakresu chirurgii naczyniowej.

Sąd dał także wiarę dowodom z przesłuchań świadków oraz powoda – z wyjątkiem tych części, w jakich wskazywały one na fakt niesamodzielności powoda i konieczności korzystania przez niego z ciągłej pomocy osób trzecich. W tym zakresie bowiem zeznania te pozostają w sprzeczności z opinią biegłego, której Sąd dał wiarę.

Sąd dostrzegł, że w opinii biegłego na k. 184 wskazano, że koszt leczenia powoda i dojazdów do poradni wynosi ok. 200 zł miesięcznie. W tym zakresie Sąd w przeważającej mierze oparł się na zeznaniach świadków i powoda, a to z uwagi na fakt iż biegły specjalista chirurgii nie posiadał dokładnych danych co do kosztów dojazdu powoda do lekarzy, dokonując tym samym oceny szacunkowej.

Sąd zważył, co następuje:

zgodnie z art. 444 § 1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikiłe z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Zgodnie zaś z § 2 wskazanego przepisu, jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Zgodnie z art. 907 § 2 kc jeżeli obowiązek płacenia renty wynika z ustawy, każda ze stron może w razie zmiany stosunków żądać zmiany wysokości lub czasu trwania renty, chociażby wysokość renty i czas jej trwania były ustalone w orzeczeniu sądowym lub w umowie. Zgodnie zaś z art. 322 kpc jeżeli w sprawie o naprawienie szkody, o dochody, o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia lub o świadczenie z umowy o dożywocie sąd uzna, że ścisłe udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe, nader utrudnione lub oczywiście niecelowe, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy.

W postępowaniu o podwyższenie renty wynikającej z ustawy, a zasądzonej wyrokiem sądowym, Sąd nie bada na nowo przesłanek odpowiedzialności zobowiązanego z tytułu zdarzenia szkodzącego, ograniczając się do badania przesłanek uzasadniających zmianę wysokości renty (tak wyrok SA w Krakowie z 20.12.2018 r., I ACa 5/18, LEX nr 2712631).

W przedmiotowej sprawie ciężący na pozwanym obowiązek zapłaty renty wynikał z ustawy (jego podstawą był art. 444 § 2 k.c.) i został ustalony wyrokiem Sądu Rejonowego w Łasku z dnia 29 marca 1985 r. w sprawie o sygn. akt C 534/84. Powód był więc stosownie do treści art. 907 § 2 k.c. legitymowany do żądania zmiany wysokości renty – w wypadku „zmiany stosunków”.

Na wstępie należy zauważyć, że w żądaniu pozwu w sposób błędny ustalono zakres obowiązku ciężącego na pozwanym z mocy przywołanego wyżej wyroku. W pozwie wskazano bowiem, że powód domaga się „kwoty 1000 zł tytułem podwyższonej renty przyznanej od pozwanego na rzecz powoda wyrokiem SR w Łasku z dnia 29 marca 1985 r. o sygn. akt C 534/84 z kwoty 536 zł do kwoty 1000 zł”. W wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego w sposób bezsprzeczny ustalono jednak, że wskazana kwota 536 zł nie została ustalona przywołanym wyrokiem. W wyroku z 1985 r. przyznano bowiem powodowi kwotę 5000 zł miesięcznie tytułem renty. W wyniku denominacji waluty, dokonanej ustawą z dnia 7 lipca 1994 r. o denominacji złotego (Dz. U. Nr 84, poz. 386 z późn. zm.), wskazaną kwotę 5000 zł miesięcznie należało przeliczyć jako 0,50 zł miesięcznie (art. 2 ust. 2 wskazanej ustawy stanowił bowiem, że nowa jednostka pieniężna, o której mowa w art. 1, będzie miała wartość równą 10.000 starych złotych; zgodnie zaś z art. 4 ust. 1 wskazanej ustawy wszelkie prawa majątkowe, a także zobowiązania i należności pieniężne powstałe przed datą określoną w art. 1 ust. 1, a płatne po tej dacie - podlegają przeliczeniu w stosunku określonym w art. 2 ust. 2. W szczególności przeliczeniu, o którym mowa w zdaniu poprzednim, podlegają: wynagrodzenia za pracę, emerytury, renty, inne należności wynikające z praw i zobowiązań majątkowych (publicznych i prywatnych) bez względu na tytuł ich powstania, wartości materiałów i surowców, wkładów oszczędnościowych, lokat i depozytów bankowych). Obowiązek wynikający ze wskazanego wyroku nigdy nie został zmieniony innym wyrokiem, strony nie

zawarły także umowy, która określałaby inną wysokość renty. Jak wskazano w uzasadnieniu samego pozwu, „w związku z licznymi zmianami na rynku oraz gospodarce kraju wysokość świadczenia na przestrzeni przeszło 30 lat od wydania orzeczenia została przez ubezpieczyciela jednostronnie, dobrowolnie zmieniona i ostatecznie ustalona na poziomie 536 zł miesięcznie”. Nieporozumieniem było więc z jednej strony wskazywanie w pozwie, skądinąd trafnie, że kwota 536 zł została ustalona jednostronnie przez pozwanego, z drugiej zaś domaganie się podwyższenia kwoty wynikającej z wyroku „z kwoty 536 zł do kwoty 1000 zł”, skoro kwota 536 zł nigdy z wyroku nie wynikała. Kwota 536 zł jako niewynikająca ani z orzeczenia sądowego, ani z umowy stron, nie była więc pułapem wiążącym Sąd przy rozstrzyganiu niniejszej sprawy. Jak trafnie wskazuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego: „związanie granicami żądania nie oznacza, że sąd jest bezwzględnie związany sformułowaniem zgłoszonego żądania. Jeżeli żądanie zostało sformułowane niewłaściwie, niewyraźnie lub nieprecyzyjnie, sąd może je zmodyfikować zgodnie z wolą powoda i w ramach podstawy faktycznej powództwa” (Wyrok SN z 28.06.2007 r., IV CSK 115/07, LEX nr 358817). W świetle okoliczności sprawy nie budziło natomiast wątpliwości, że powód domaga się zmiany wysokości renty wypłacanej przez pozwanego w związku z koniecznością leczenia oraz wzrostem cen leków i dojazdu do specjalistów. Należy przy tym mieć na uwadze, że powód nie kwestionował ustalonego jednostronnie przez pozwanego świadczenia w wysokości 536 zł, a zaczął je kwestionować dopiero od momentu w którym pozwany zaczął wypłacać powodowi rentę w wysokości 200 zł miesięcznie, tj. od 1 stycznia 2017 r., od której to daty powód domaga się podwyższenia renty.

Przyczyną podaną przez pozwaną spółkę, dla której zaprzestała ona wypłaty renty w wysokości 536 zł była darowizna gospodarstwa rolnego, jakiej powód dokonał na rzecz swojego syna, a co za tym idzie zaprzestanie pracy zawodowej. W związku z tym w ocenie pozwanego odpadła podstawa, dla której była renta była przyznana – tj. z uwagi na utratę pełnej możliwości pracy w gospodarstwie. W związku z tym w ocenie pozwanego nastąpiła zmiana stosunków, która w świetle art. 907 § 2 kc upoważniła go do zaprzestania wypłaty renty. Jakkolwiek rację ma pozwany, że z uzasadnienia wyroku SR w Łasku z dnia 29 marca 1985 r. wynika, że Sąd ten skupił się na zawartej w art. 444 § 2 kc przesłance częściowej utraty możliwości do wykonywania pracy zarobkowej, to nie można skutecznie twierdzić, że „z treści pozwu nie można wywnioskować jakiej renty – tej należnej na podstawie wyroku sądowego czy renty na zwiększone potrzeby żąda powód”. Art 444 § 2 kc nie ustanawia bowiem odmiennych, różnych rent na zwiększone potrzeby, za utratę możliwości wykonywania pracy zarobkowej i za utratę widoków powodzenia na przyszłość. Taka interpretacja wskazanego przepisu nie znajduje oparcia w orzecznictwie ani literaturze. Przeciwnie, w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że: „przesłanki zmniejszenia się widoków powodzenia w przyszłości lub zwiększonych potrzeb nie mają charakteru samodzielnych podstaw do żądania specjalnej renty z tego tytułu. Należą one do ogółu elementów, które winien mieć Sąd na uwadze przy określaniu wysokości jednej "odpowiedniej" renty z art. 444 § 2 k.c.” (Wyrok SN z 3.12.1970 r., I PR 427/70, LEX nr 14105; podobnie Wyrok SA w Warszawie z 24.01.2017 r., VI ACa 1719/15, LEX nr 2256903). Skoro więc powodowi przyznano rentę na podstawie art. 444 § 2 kc to ma on możliwość domagania się zmiany jej wysokości – w przypadku zmiany stosunków w zakresie wszystkich wymienionych w tym przepisie przesłanek.

Mając na uwadze powyższe uwagi należało przejść do oceny przesłanek, które uzasadniać miały żądanie pozwu, pamiętając przy tym, że wynikająca z wyroku sądowego renta należna pozwanemu wynosi obecnie 0,50 zł.

Jak już wskazano, art. 907 § 2 kc upoważnia do żądania zmiany wysokości renty w razie zmiany stosunków. Stosownie do art. 6 kc, ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne – tak więc to powód musi wykazać stosowną zmianę stosunków, która uzasadnia podwyższenie renty o określoną wartość. W orzecznictwie wskazuje się, że „w wypadku renty zasądzonej na podstawie art. 444 § 2 k.c. nowe okoliczności stanowiące podstawę stwierdzenia zmiany stosunków mogą dotyczyć zarówno sfery osobistej uprawnionego do renty lub zobowiązanego z tego tytułu, jak i zjawisk o charakterze obiektywnym, przy czym w każdym z tych wypadków decydujące znaczenie mają ich gospodarcze następstwa” (Wyrok SN z 2.04.2014 r., IV CSK 444/13, LEX nr 1455237). Ponadto „istotny spadek siły nabywczej pieniądza, o którym mowa w art. 358¹ § 3 k.c., może uzasadnić zmianę wysokości renty odszkodowawczej wyłącznie na podstawie przepisu art. 907 § 2 k.c.” (Uchwała SN z 20.04.1994 r., III CZP 58/94, OSNC 1994, nr 11, poz. 207).

W pierwszej kolejności należało rozważyć wpływ na wysokość renty faktu darowizny gospodarstwa rolnego, które powód prowadził, a co za tym idzie, zaprzestania przez niego pracy zawodowej. Jak wskazał Sąd Najwyższy w cytowanym już wyżej orzeczeniu, „w wypadku przejścia poszkodowanego na emeryturę lub rentę z ubezpieczenia społecznego, renta odszkodowawcza powinna uwzględniać ewentualną różnicę pomiędzy faktycznie uzyskiwanym z tego tytułu świadczeniem, a świadczeniem, które przypadłoby uprawnionemu z uwzględnieniem zarobków osiągniętych w braku zdarzenia szkodzącego” (Wyrok SN z 2.04.2014 r., IV CSK 444/13, LEX nr 1455237). W przedmiotowej sprawie powód nie powoływał się jednak na fakt, iż otrzymywane przez niego świadczenie społeczne jest niższe niż to, jakie otrzymywałby gdyby mógł pracować zawodowo, gdyby nie uległ wypadkowi. Stąd brak podstaw do podwyższenia renty na tej podstawie. Na marginesie wskazać natomiast należy, że wynikająca z wyroku kwota renty w wysokości 5000 zł, a obecnie 0,50 zł, pozbawiona jakiegokolwiek realnej wartości nabywczej w wyniku denominacji, nie była przez powoda kwestionowana od momentu denominacji tj. od 1 stycznia 1995 r. aż do zaprzestania pracy w gospodarstwie rolnym – z pewnością z uwagi na fakt, że pozwany dobrowolnie wypłacał powodowi rentę wyższą – w kwocie 536 zł. Fakt ten nie pozbawiał jednak powoda możliwości żądania na podstawie art. 907 § 2 kc waloryzacji renty z uwagi na zmianę okoliczności w postaci zmiany siły nabywczej pieniądza, a tym samym unormowania kwestii wysokości renty za ten okres mocą orzeczenia sądowego. Kwestia ta nie należy jednak do przedmiotu niniejszego procesu. W okresie objętym żądaniem pozwu, tj. 1 stycznia 2017 r. powód nie pracował zawodowo, nie wykazano także aby świadczenia społeczne uzyskiwane przez powoda były niższe od tych, jakie otrzymywałby gdyby nie uległ wypadkowi. Stąd brak spełnienia przesłanki zmiany stosunków w zakresie całkowitej lub częściowej utraty zdolności do pracy zarobkowej.

W kolejnym etapie rozważań należało ocenić przesłankę zmiany stosunków pod kątem zwiększenia się potrzeb powoda. W wyniku postępowania dowodowego ustalono, że powód od 1992 r. leczy się z powodu zmian troficznych w postaci owrzodzenia i zmian w obrębie skóry stopy. Leczenie powoda pomimo upływu wielu lat trwa nadal. Koszt leczenia powoda w zakresie zmian owrzodzeniowych wynosi ok 200 zł miesięcznie. Powód dojeżdża z miejsca swojego zamieszkania w miejscowości Z. do Ł., celem odbycia rehabilitacji – raz w tygodniu oraz zmian opatrunków – dwa razy w tygodniu. W ocenie biegłych wskazana dolegliwość wynika z obrażeń, jakich powód doznał w wypadku z dnia 10 sierpnia 1981 r.

Wyrok ustalający rentę na rzecz powoda został wydany w 1985 r. Opisane w powyższym akapicie schorzenia ujawniły się w roku 1992 r. Nie ulega więc wątpliwości, że wystąpienie nowych, wcześniej nieznanymi dolegliwości, będących wynikiem zdarzenia szkodzącego, za które odpowiedzialność ponosi pozwany, stanowi zmianę stosunków o jakiej mowa w art. 907 § 2 kc, która uzasadnia zwiększenie renty z uwagi na zwiększenie się potrzeb po stronie poszkodowanego (art. 444 § 2 kc).

Roszczenie powoda była z powyższych przyczyn uzasadnione co do zasady. Jeśli chodzi o wysokość renty, opiewającej począwszy od 1 stycznia 1995 r. na 0,50 zł a ustaloną przez Sąd niniejszym wyrokiem na kwotę 440, 50 zł miesięcznie, to wynika ona z ustalonych w postępowaniu dowodowym wartości, na które składają się koszty miesięcznego leczenia powoda w wysokości ok. 200 zł oraz kosztów dojazdu z miejsca zamieszkania powoda do Ł. (celem odbycia rehabilitacji – raz w tygodniu oraz zmian opatrunków – dwa razy w tygodniu) w kwocie ok. 240 zł miesięcznie. Suma powyższych wartości daje miesięczną kwotę 440, 50 zł. Należy przy tym pamiętać o treści cytowanego wyżej art. 322 kpc. W orzecznictwie wskazuje się w tym zakresie, że „z uwagi na ocenny charakter kryteriów ustalenia konkretnej kwoty tytułem renty - co wynika zarówno z treści art. 444 § 2 k.c., który wskazuje na "odpowiedniość" renty, jak i art. 322 k.p.c. - jej określenie jest ze swej istoty objęte sferą swobodnej oceny sędziowskiej. W pojęciu "odpowiednia renta", zawiera się uprawnienie do dokonania swobodnej oceny przez sąd, uzasadnionej dodatkowo trudnymi do precyzyjnego oszacowania następstwami finansowymi uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Z tego względu korygowanie przez sąd II instancji zasądzonej renty może być aktualne w zasadzie tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jej wysokość, przyznane świadczenie jest niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie” (Wyrok SA w Warszawie z 24.01.2017 r., VI ACa 1719/15, LEX nr 2256903). Tym samym w przypadku obliczania renty z tytułu zwiększonych potrzeb sąd nie jest zobowiązany do drobiazgowej dokładności (tak wyrok SN z 25.11.1999 r., II CKN 476/98, LEX nr

852517). W przedmiotowej sprawie w ocenie Sądu wystarczające w tej mierze było oparcie się na osobowych źródłach dowodowych.

Jak wskazano, zmiana stosunków nastąpiła w istocie już od 1992 r. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, iż „z uwagi na deklaracyjny charakter orzeczenia w sprawach wszczętych na podstawie art. 907 § 2 k.c., dopuszczalne jest żądanie zasądzenia dodatkowej renty uzupełniającej na okres sprzed daty wytoczenia powództwa, o ile już w tym czasie nastąpiła istotna zmiana stosunków” (Wyrok SN z 14.11.1972 r., II PR 185/72, LEX nr 14199). Mając na uwadze związanie Sądu granicami powództwa, zasadne było zasądzenie zwiększonej renty od dnia 1 stycznia 2017 r., zgodnie z żądaniem pozwu.

Jeżeli chodzi o żądanie podwyższenia renty powyżej kwoty 440 zł to nie zostało ono w żaden sposób wykazane, w związku z czym należało oddalić powództwo w pozostałym zakresie.

Wydatki Skarbu Państwa wyniosły w przedmiotowej sprawie 8708, 57 zł a złożył się na nie: opłata w wysokości 279 zł od której uiszczenia zwolniono powoda, koszty opinii biegłych oraz uzyskania dokumentacji medycznej w kwocie 6953, 57 zł oraz wynagrodzenie adwokata za pomoc prawną świadczoną z urzędu w kwocie 1476 zł. Biorąc pod uwagę, że pozwany przegrał sprawę w ok. 44,5 % należało zasądzić od niego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 3875 zł – na podstawie art. 113 uksc w zw. z art. 98 § 1 kpc.

W pozostałym zakresie koszty stosownie do art. 113 ust. 4 uksc przejęto na rzecz Skarbu Państwa.

Ze względu na charakter sprawy powoda nie obciążono obowiązkiem zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi (art. 102 kpc).

O wynagrodzeniu pełnomocnika z urzędu orzeczono stosownie do art. 29 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1651 z późn. zm.) oraz przepisów rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 18).